

16 października 2015



Kazimierz Kotowski i Arkadiusz Bąk w Wojciechowicach

W sesji Rady Gminy w Wojciechowicach uczestniczył członek Zarządu Województwa

Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski i przewodniczący Sejmiku Województwa, wiceminister gospodarki Arkadiusz Bąk. Goście zapoznali radnych, sołtysów i mieszkańców z informacjami o środkach unijnych w nowej perspektywie finansowej do 2020 r. oraz między innymi o zmianach przepisów w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski przypomniał niezbędne założenia, kierunki, priorytety, obszary, które ze względu na specyfikę gminy Wojciechowice powinny być jeszcze raz przeanalizowane i wzięte pod uwagę podczas przygotowywania założeń do ubiegania się o wsparcie finansowe w konkursach. Będą one przygotowywane i ogłaszane w końcu bieżącego roku i w pierwszym kwartale przyszłego.

- Jest jeszcze chwila, by dokonać analizy zarówno pod względem szczególnej potrzeby realizacji pewnych zadań, jak i pod względem zabezpieczenia finansowego - powiedział **Kazimierz Kotowski**. - Gmina realizowała w ostatnim okresie przedsięwzięcia, otrzymywała dofinansowanie, wykonała zadania i je rozliczyła, co jest bardzo ważne. To szansa i podstawa do tego, że w następnym rozdaniu finansowym przygotowuje dobre wnioski, które rozwiążą najpilniejsze potrzeby mieszkańców.

W obszernej wypowiedzi przewodniczący Sejmiku, wiceminister gospodarki **Arkadiusz Bąk** przypomniał, że na jedną z sesji Sejmiku zaprosił przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za rolnictwo. Radni przyjęli wszystkie zastrzeżenia i starali się zastanowić, gdzie zapisać i skierować niezbędne pieniądze. - Myślimy o długofalowym rozwiązaniu problemu - podkreślił. - Rynek jabłek pokazuje, jak udało się w trudnym obszarze znaleźć rozwiązanie. Powstały grupy producenckie, przechowalnie jabłek. Natomiast w owocach miękkich to dość trudno zorganizować, nawet coroczne dopłaty nie załatwią corocznych zmian cen na rynku rolnym. Powinniśmy mieć długofalowy program, który pozwoli zniwelować producentom wahania na rynku.

Arkadiusz Bąk przypomniał, że podczas ostatnich posiedzeń Sejmu i Senatu przyjęto zmiany w ustawie o swobodzie gospodarczej. Ministerstwo Gospodarki przejęło rejestrację od wójtów, burmistrzów, prezydentów. - Zmiana polega na tym, że w dwóch trzecich czynności podejmowanych przez przedsiębiorców nie potrzeba będzie decyzji administracyjnych - wyjaśnił. - Sześć miesięcy po uchwaleniu, czyli około marca przepisy wejdą w życie. To pozytywnie odbije się na zakładaniu działalności gospodarczej. Niestety nie weszło prawo o działalności gospodarczej wzorowane na ustawie Wilczka. Szkoda, tysiące uwag, setki listów i uzgodnień i na koniec kadencji prawo nie zostało przyjęte. Wierzę, że ustawa wróci, jest dobra, ale w nowej kadencji parlamentu trzeba ją od nowa przeprowadzać.

Arkadiusz Bąk mówił o matematyce wyborczej, która decyduje o pieniądzu na drogi. Podawał przykłady, Śląsk ma 5,5 mln mieszkańców, Świętokrzyskie - 1,270 mln. Siła głosów

wyborców pokazuje, że pieniądze na drogi idą na większe skupiska ludzi. W Warszawie są dyskusje, że być może nie powinny być dawane na każdą gminę, bo w wielu z nich nie ma ludzi. To dość brutalna argumentacja. A jeśli nie będzie dróg, duże obszary kraju nie będą się rozwijać. Rzeszów, Lublin, Białystok – w tym rejonie jest zdecydowanie za mało dróg. Przewodniczący Arkadiusz Bąk odniósł się także do zmian proponowanych ostatnio przez niektóre partie polityczne. – Pojawił się kolejny pomysł zmiany liczby województw, podziału administracyjnego państwa, skrócenia kadencji sejmików – ubolewał.- Przez 25 lat nikt nie podniósł ręki na samorząd, a w tej chwili konsekwentnie ta ręka jest podnoszona. W imieniu Rady Gminy przewodniczący **Mieczysław Ozga** podziękował za przybycie i przedstawienie najważniejszych problemów gospodarki, rolnictwa.

